

ZMF AUTEUR CLASSIC

Firmę założył Zach Mehrbach, który początkowo parał się lutnictwem, a słuchawkami zajął w 2010 roku, modyfikując najpierw istniejące modele (innych producentów), a później tworząc już w pełni autorskie konstrukcje.



W ofercie ZMF naliczyłem aż jedenaście modeli słuchawek; za model *Bokeh* otwierający katalog trzeba zapłacić 4700 zł, najdroższe *Caldera* (w najbardziej luksusowej wersji wykończenia) kosztują 18 500 zł. *Auteur Classic* znajdują się więc mniej więcej pośrodku stawki.

Auteur są w ofercie od wielu lat, ale doczekały się modyfikacji, obecna wersja nosi nazwę *Auteur Classic*. Styl można określić jako bogaty i dekoracyjny. Muszle są duże, wyrzeźbione z grubych kawałków egzotycznego drewna – *Maple Ambrosia* (klonu ambrozjańskiego). Jest ono bardzo wzorzyste i barwne, smugi są wynikiem „działań” małych chrząszczy, które upodobały sobie ten gatunek. Obudowy są wypolerowane i polakierowane, wyglądają bardzo efektownie.

Z tyłu wykonano obwodowe szczeliny, w część centralną wkomponowano metalową, ozdobną siateczkę (inspiracją dla tego elementu były podobno witraże). Półokrągłe widelce pozwalają na przechylenie muszli góra-dół, choć działa to nieco sztywno.

Podobnie jest z trzpieniami – szynami, które służą do regulacji górnej sekcji pałąka; na szczęście jest dodatkowy element mikroregulacji (wystarczy poluzować śrubę dociskającą blokadę).



Środkowa część pałąka składa się z dwóch elementów. Właściwie wystarczyłby górny gruby pas obsyty skórą z miękkimi wypustkami od strony głowy, ale jest też dodatkowy pasek z ozdobnym logo producenta.

Producent stosuje przetworniki dynamiczne własnej konstrukcji. Nie znamy średnic membran, ale wiemy, że są celulozowe.

Obszerne drewniane muszle i potężny pałąk przełożyły się na znaczną masę słuchawek, chociaż 470 g to w tym teście nic nadzwyczajnego. Miejsca na uszy jest sporo, pałąk nie jest zbyt ciasny, będzie wygodnie, o ile ograniczymy ruchy głową.

ZMF przedstawia *Auteur Classic* jako słuchawki „otwarte w 85 procentach” ze względu na materiał tłumiący za tylną stroną membrany.

Firma testuje różne materiały i kształty poduszek, każdy model słuchawek ma rekomendowane dwa typy. Tutaj są to podstawowe *Auteur* oraz dodatkowe *Eikon*. Różnica pomiędzy nimi polega przede wszystkim na innym ukształtowaniu przestrzeni wokół ucha oraz innym rodzaju skóry. Poduszki *Auteur* mają liczne, drobne otwory zarówno na bocznych krawędziach, od strony ucha, jak i głowy. Są miękkie

i wydają się bardziej komfortowe niż wiele innych popularnych padów tego typu. Pady *Auteur* mają nieco większą objętość wewnętrznej części, co przekłada się na różnice pomiarowe oraz brzmieniowe. Charakterystyka w zakresie najniższych częstotliwości (poniżej 500 Hz) biegnie minimalnie niżej, ZMF deklaruje więc nieco mniejszy udział basu, dźwięk bardziej neutralny i lżejszy. Z kolei pady *Eikon* mają brzmieć pełniej i „cieplej”. Sam nie mogłem tego potwierdzić, słuchawki dotarły do mnie z jednym kompletem padów.

Impedancja to bardzo wysokie 300 Ω, odpowiednie dla stacjonarnych wzmacniaczy słuchawkowych, sprzyja także prostym układom wyjściowym we wzmacniaczach zintegrowanych (gdzie impedancja wyjściowa jest wysoka).

Kabel jest miękki i wygodny, choć dość krótki (1,5 m), z końcówką 3,5-mm. ZMF ma w ofercie także kable „premium”, o lepszej jakości, jak również dłuższe i zakończone innymi wtykami. Konfiguracja złącz po stronie muszli (mini-XLR) otwiera także drogę do wariantu zbalansowanego.

Słuchawki są pakowane w wyjątkowo solidny kufer, dodatkową zachętą może być także deklaracja: „Made in USA”.



Auteur Classic są pełne oryginalnych materiałów i rozwiązań, fineryjnie wyprofilowano nawet trzpień regulacji pałąka.



Efektowne muszle wykonano z egzotycznego drewna Maple Ambrosia, centralny otwór przesłonięto wzorzystą siateczką.



W komplecie jest dostarczany jeden tzw. "standardowy" przewód, ale proponowane są też kable wyższej jakości.



ZMF prowadzi kompleksowe badania charakterystyk padów, dostarczając na ten temat szczegółowych informacji.

ODSŁUCH

Słuchawki te mają w nazwie słowo *Classic*, ale ani ich wygląd, ani brzmienie nie jest przesadnie wintydżowe, nie kojarzy mi się ze stylem retro. Trzyma się "ponadczasowo" uniwersalnego wzoru, zapewniającego dużo wrażeń i zarazem przyjemności. To dźwięk efektowny, fizjologiczny, muzycznie wszechstronny i łaskawy dla słabszych nagrań. Nie napina się na profesjonalną neutralność, monitorowanie i cyzelowanie, nie trzyma też basu pod rygorystyczną kontrolą, lecz gra swobodnie, obficie, bez kompleksów i asekuracji.

W pierwszych chwilach usłyszałem wyeksponowanie skrajów pasma – i wcale się nie myliłem. Gdy porówna się *Auteur Classic* z innymi słuchawkami tego testu, przedstawiają się one jako jedyne, które nie pożałują ani basu, ani wysokich tonów; klasyczne planary miały przechył w stronę wyższych rejestrów, "hybrydowe" *Poet* już raczej w stronę niskich, a najbardziej niezwykle CZ-8A zdecydowanie faworyzowały środek. *Auteur Classic* są więc w tym sensie klasyczne, grają normalnie, "po ludzku". Nie są po audiofilsku wyrażone, nie wymagają selekcionowania nagrań, a wspomniane wzmocnione skraje pasma okazały się zakresami dobrze skomponowanej całości, którą szybko "zrozumiałem", przyswoiłem, do niczego się nie zmuszając. Bas nie dudni, lecz przyjemnie pulsuje i mruży, wysokie tony nie syczą, lecz pobłyskują. Intensywność takiej "konturowości" nie jest przesadzona – to zabieg doskonale znany, celowy i gdy przeprowadzony zręcznie, wcale niesprzeciwiający się naturalności. Jednym z warunków jest osiągnięcie spójności i płynności, a w *Auteur Classic* można usłyszeć też dawkę miękkości i słodczy, co powstrzymuje wszelką agresywność.

Nawet z mocnym basem i wyraźną górą dźwięku zachowuje kulturę i łagodność.

Wokale są osadzone nisko, dęte są mniej drapieżne, gitary zaokrąglone, bowiem "wyższy środek" jest cofnięty, za to wysokie się otwierają, są dobrze doświetlone, ale też gładkie i lekkie.



Pałąk składa się z dwóch sekcji, każda jest obszyta skórą.



ZMF AUTEUR CLASSIC

CENA

9000 zł

www.audeos.pl

DYSTRYBUTOR

Audeos

WYKONANIE

Okazałe, efektowne muszle z egzotycznego drewna, solidne mechanizmy. Przetworniki dynamiczne z celulozowymi membranami w konstrukcji (prawie) otwartej.

FUNKCJONALNOŚĆ

Komfortowe dzięki umiarkowanemu naciskowi pałąka i wentylacji, ale lepiej głową gwałtownie nie kręcić. Wysoka impedancja (300 Ω). Zdecydowanie do użytku domowego.

BRZMIENIE

Przyjemne, fizjologiczne wyprofilowanie charakterystyki. Obfity bas, nisko ustawiona średnica, czysta góra.

Typ	wokółuszne/otwarte
Impedancja [Ω]	300
Czułość [dB]	97
Długość kabla [cm]	150
Wtyk [mm]	3,5
Masa [g]	470
Akcesoria	mocny kuferek transportowy

Gruby i ciężki kuferek zabezpieczy słuchawki nawet w bardzo trudnych sytuacjach, z których my sami możemy nie wyjść cało... Ale słuchawki po nas zostaną.